



Sygn. akt II UK 82/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 stycznia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Romualda Spyt (przewodniczący)
SSN Roman Kuczyński (sprawozdawca)
SSA Maciej Piankowski

w sprawie z wniosku J. Ś.
przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego
o wysokość świadczenia,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 18 stycznia 2012 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego [...] z dnia 13 października 2010 r.,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Decyzja z dnia 21 maja 2009 r. organ rentowy odmówił ubezpieczonej podjęcia wypłaty emerytury rolniczej w pełnej wysokości, ponieważ wydzierżawiła ona swoje gospodarstwo rolne synowi. W ocenie organu rentowego art. 28 ust. 4 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, wyklucza możliwość

wydzierżawienia gospodarstwa, na warunkach w nim określonych, zstępnemu ze skutkiem zaistnienia domniemania zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej. Przekazanie władztwa nad gospodarstwem rolnym dzieciom, aby mogło być uznane za podstawę wypłaty pełnego świadczenia, winno nastąpić na mocy umów przekazania własności a nie posiadania. Właśnie dla uniknięcia fikcyjnych umów dzierżawy między rodzicami a dziećmi dla udowodnienia spełnienia warunków z art. 28 ust. 4 ustawy, ustawodawca uznał, że nie spełnia tych warunków osoba, która wydzierżawia gospodarstwo zstępnemu.

Wnioskodawczym w odwołaniu od decyzji wniosła o wypłatę świadczenia w pełnej wysokości, także za okres trzech lat od daty wniesienia odwołania i podniosła, że faktycznie nie prowadzi działalności rolniczej na swych gruntach, prowadzi ją jej syn W. Ś., ona sama i jej małżonek nie czerpią z tego tytułu dochodów.

Wyrokiem z dnia 6 stycznia 2010 r. Sąd Okręgowy - Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił decyzję organu rentowego i zobowiązał organ rentowy do wypłaty świadczenia należnego wnioskodawczynie w pełnej wysokości od dnia 1 maja 2009 r. Wydając powyższe rozstrzygnięcie Sąd powołał przepisy art. 28 ust. 3 oraz art. 28 ust. 4 pkt 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (t.j. Dz. U. z 2008 r., Nr 50, poz. 291 ze zm.).

Wyrokiem z dnia 13 października 2010 r. Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił apelację organu rentowego przyjmując za własne rozważania sądu pierwszej instancji i uznając, że jedyną okolicznością jaką powinna w tej sprawie wykazać ubezpieczona jest faktyczne zaprzestanie prowadzenia gospodarstwa rolnego a więc czerpania bieżących dochodów z tego gospodarstwa. Sąd ten wskazał także, że z prawnego punktu widzenia nic nie stoi na przeszkodzie w wydzierżawieniu gospodarstwa rolnego osobie bliskiej, tyle tylko, że skutkiem takiej czynności nie będzie stworzenie domniemania zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej przez świadczeniobiorcę. Z takiego domniemania nie może skorzystać wnioskodawczynie, co przenosi na organ rentowy ciężar dowiedzenia tej okoliczności, a okoliczność ta została przez organ rentowy przyznana. Sąd nie podzielił stanowiska organu rentowego zgodnie z którym, faktyczne zaprzestanie prowadzenia działalności rolniczej przez ubezpieczoną, nie

skutkuje w tej sprawie uznaniem, że spełnia ona przesłanki określone w przepisie art. 28 ust. 3 i art. 28 ust. 4 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Na wskazane wyżej orzeczenie Sądu Apelacyjnego organ rentowy wniósł skargę kasacyjną, zaskarżając wyrok w całości na podstawie naruszenia prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie oraz błędną wykładnię art. 28 ust. 3 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (t.j. Dz. U. z 2008 r., Nr 50, poz. 291 ze zm.) oraz przepisu art. 28 ust. 4 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, czego skutkiem jest wadliwe uznanie, iż ubezpieczona zaprzestała prowadzenia działalności rolniczej i jest uprawniona do emerytury rolniczej w pełnej wysokości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie ma uzasadnionych podstaw. Wskazać należy, że art. 28 ust. 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników jedynie uzupełnia treść art. 28 ust. 1 tej ustawy, poprzez wskazanie niektórych sytuacji faktycznych, na podstawie których definiuje pojęcie nieprowadzenia działalności rolniczej. Wskazany katalog nie pochłania wszystkich wypadków, w których ustawodawca uznaje, że działalność rolnicza nie jest prowadzona. Innymi słowy ustawodawca dopuszcza - poza tym uznaniem - inne jeszcze wypadki nieprowadzenia takiej działalności i uwzględnia je przy zawieszaniu prawa do świadczeń. Zatem przyjęć należy, że w innym wypadku niż zapisany w art. 28 ust. 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników właściciel lub posiadacz gospodarstwa rolnego może, dla uniknięcia zawieszenia wypłaty świadczeń, wykazywać, że gospodarstwa nie prowadzi, czyli że po jego stronie nie dochodzi do realizacji przesłanki opisanej w art. 28 ust. 1 tej ustawy. Przepis art. 28 ust. 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników ma specyficzną konstrukcję, polegającą na postawieniu tezy ogólnej w formie negacji (nie prowadzi gospodarstwa rolnego) z jednoczesnym jej zaprzeczeniem w punktach 1-7. Zgodnie z logiką, wprowadzone w tych punktach wyjątki powinny odpowiadać tezie pozytywnej, tymczasem ich charakter jest różny; niektóre stanowią potwierdzenie tezy wyjściowej, inne jej przeczą. Swoista i nietypowa konstrukcja art. 28 ust. 4 pkt 1-7 ustawy o ubezpieczeniu społecznym

rolników doprowadziła Sąd Najwyższy do sformułowania wniosku, że ustawodawca przewidziane w nim przypadki prowadzenia gospodarstwa rolnego zmarginalizował z punktu widzenia zawieszalności wypłaty świadczeń i uznał, że mimo własności lub posiadania gruntów, działalność rolnicza nie jest prowadzona (por. uchwałę z dnia 6 maja 2004 r., II UZP 5/04, OSNP 2004 nr 22 poz. 389; wyrok z dnia 7 lutego 2002 r., II UKN 49/01, OSNP 2003 nr 22, poz. 552). Zastosowana w tym wypadku technika legislacyjna sugeruje przyjęcie, że wyliczenie zawarte w punktach 1-7 służy wyłącznie ułatwieniom dowodowym. Rolnicy będący właścicielami gospodarstw wymienionych w art. 28 ust. 4 pkt 1-7 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników nie muszą wykazywać, że nie prowadzą w nich działalności rolniczej; ten fakt uznaje sam ustawodawca.

Prowadzi to do wniosku, że własność lub posiadanie gospodarstwa rolnego, które obecnie pozostają poza sferą stosunku ubezpieczenia społecznego rolników i są prawnie obojętne przy objęciu ubezpieczeniem, nie mogą mieć także wpływu na wysokość pobieranych świadczeń. Uzyskanie możliwości pobierania pełnego świadczenia może zależeć tylko (i zależy) od zaprzestania działalności rolniczej, zatem właściciele gruntów innych niż wymienione w art. 28 pkt 1-7 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników mogą dowodzić, że nie są już rolnikami, gdyż nie prowadzą na nich działalności rolniczej.

Mając na uwadze, że w niniejszej sprawie nie jest sporną kwestią okoliczność prowadzenia działalności rolniczej przez ubezpieczonych małżonków, którą organ rentowy przyznaje, Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.